

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

MIJONA RZYMSKIE.
Dziś Saturnina M.



Zaliczenie na trzy miesiące wraz z Rozmaitościami Złp. 12. miesięczne złp. 3.

MIJONA ŚLĄWIANSKIE.
Dziś Przemysł.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Réaumur	Psychro- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
7	27" 4''' 183	+ 10,2	1''' 96	Pn. Zachodni średni	Pochmurno	
28 12	4, 287	3, 2	2, 11	„ „ słaby	„ „	
3	3, 930	3, 8	2, 12	„ „	„ „	
9	4, 227	+ 2, 4	2, 14	„ „	„ „	

Cześć Urzędowa.

SĘDZIA TRYBUNAŁU I. INSTANCYI

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Jako Kommissarz upadły massy s. p. Józefa Rohm byłego kupca i obywatela Miasta Krakowa, wzywa wszystkich wierzycieli obligowych téż massy w myśl art. 126 kodeksu handlowego księgi III. rozdziału X. a mianowicie: 1) Walentego Ostaszewskiego. 2) X. Trzecińskiego. 3) Owińskich małżonków. 4) Ewę Stradomską. 5) Zawadzkiego z Szczupakowa, i wszystkich innych, którzyby sądzili mieć jakie prawo do wzmiankowanej massy; ażeby się osobiście lub przez swych pełnomocników w dniu 15 Grudnia b. r. o godzinie 10tęj z rana w domu władz sądowych pod L. 106 przy ulicy Grodzkiej stojącym, w sali audyencyonalney Trybunału I. Instancyi w Wydziale II. zgromadzili, — gdzie Syndycy w obecności sędziego kommissarza zdadzą sprawę, o stanie rzeczony massy.

Kraków 15 Listopada 1834 r.

(3r.) *Konstanty Hoszowski.*

Eksekutor testamentu s. p. Franciszka Piękarskiego, Prezesa Sądu III Instancyi, wzywa wszystkich wierzycieli którzyby pretensye do massy po zmarłym pozostały mieć mogli; aby się z takowemi opatrzeni w dowo-

dy, do W. Strzelbickiego Notaryusza Publicznego przez Trybunał I. Inst: do spisania inwentarza delegowanego, jak można najszybciej zgłosić zechcieli.

W Krakowie dnia 22 listopada 1834 r.

(3r.) *Wincenty Darowski.*

Cześć Polityczna.

KRAKÓW. (A. N.) Na przedwczorayszém wystawieniu opery WŁOSZKA W ALGIERZE, mało w prawdzie znajdowało się widzów, lecz był to już sam wybór lubowników muzyki, którzy z miłym uczuciem słuchali, nad wszelkie pomyślenie dobrze wystawioné opery; i sumiennie wyznać potrzeba, że już od dawna, a raczy może jeszcze nigdy, nie słyszeliśmy tak pracowicie wyuczonych śpiewów. Między innemi, final aktu pierwszego, w podziwienie wprawił słuchaczy. Pani Niedzielska PP. Radoszewicz tenorzysta i Nowaczyński, najwyższemi oklaskami uwieńczeni zostali. Szczególniey dziwiono się pięknemu ukształceniu głosu Pana Radoszewicza, od czasu, jak się był wydalil z Krakowa do teatru lwowskiego. — Obok tego wszystkie

go, wystawa sztuki pod względem wybornéj garderoby i świeżości dekoracyi, zjednała Dyrektorowi i Przedsiębiorcy teatru, najmocniejsze upodobanie Publiczności. Większa część widzów po skończonéj operze, wychodząc z teatru, wynurzyła mu szczerze życzenie, aby tę tak pięknie wyuczoną operę, niebawem dał powtórzyć.

WIADOMOŚCI Z WCZORAJSZEY POCZTY.

WARSZAWA 22 Listopada. Onegdy w święto Imienia J. J. CC. MM. Wielkich Xiążąt Michałów, dostojnych brata i syna naszego najmłodszejszego Monarchy, odbyło się w obec wszelkich władz rządowych, generałów, dworzan i osób wszelkiego stanu nabożeństwo w kościele archikatedralnym i kaplicy zamkowej, oraz modły o jak najdłuższe zdrowie i spełnienie wszelkich życzeń N. Pana i Jego całej rodziny. Wieczorem domy rządowe i obywatelskie oświetlono.

JW. generał-porucznik Gołowin, dyrektor główny prezydujący w kommissyi rządowej spraw wewn. duch. i ośw. publ. powrócił tu onegdaj z podróży, odbytej w towarzystwie JW. generała Tuczek, naczelnika wojennego w wdztwie Krakowskiém; do województw Kaliskiego, Krakowskiego i Sandomierskiego, tudzież Krakowa i Wieliczki.

WIEDEŃ 8 Listopada. Z powodu kataru nie opuszcza N. Cesarz apartamentów swych od dni kilku, i niedaje zwykłych posłuchań. Wszelako stan zdrowia N. Pana polepsza się.

Ambassador angielski Pan Lamb zachorował, i dla tego niemógł przedsięwziąć zamierzonéj podróży swojej do Londynu. Niepodpada atoli żadnój wątpliwości, iż za kilka miesięcy wróci z tamąd do tutejszój stolicy.

Słychać, iż kupiona przez Karola X. majątność od księżnój Sagan nazywa się Radiborschitz, i leży w Czechach; wszakże pogłoska ta potrzebuje potwierdzenia.

Listy z Stambułu nic ważnego nie donoszą. Zdaje się, iż do dnia 21 Października

nie nadeszło tam jeszcze potwierdzenie doniesień o wypadkach w Syrii, z czego można się domyslać, iż stan rzeczy w Syrii nie jest tak krytycznym, jak z początku twierdzono. Wreszcie, posyłanie wojska tureckiego do Syrii trwało ciągle z jednakową gorliwością. Morowe powietrze znacznie się zmniejszyło i zaczynano znowu zajmować się interessami handlowemi.

BERLIN 15 Listopada. N. Cesarz Jmć Wszech Rossyi raczył zaraz onegdy byđż obecnym na przedstawieniu w teatrze opery którego znaczna obszerność zaledwo mogła pomieścić słuchaczów znajdujących się dla powitania N. Gościa, gdyż pogłoska o spodziewaney Jego obecności piorunem się rozszła. Wszystkich oczy zwrócone były na wielką lożę królewską, która powoli napełniła się xiążętami i księżniczkami domu królewskiego, a gdy o godzinie 6 N. Król Jmć mając z prawey strony N. Cesarza Jmci, a z lewey strony N. Cesarzową Jeymość, wszedł w pośród tego świetnego zgromadzenia, rozlegały się zewsząd najmocniejsze okrzyki radosne, połączone z odgłosem trąb. N. Król Jmć miał na sobie mundur 1. pułku gwardyi z błękitną wstęgą orderu S. Jędrzeja, N. Cesarz Jmć mundur jeneralski pruski z wstęgą orderu Orła czarnego, a J. C. M. Wielki Xiążę Następca tronu, pod taką wstęgą mundur 3. pruskiego pułku ułanów, którego jest szefem. Gdy N. Król Jmć zajął miejsce w środku NN. Gości swoich, zaczęła się sztuka: *Robert le diable*. NN. Państwo po 4tym akcie oddalili się wśród hucznych radosnych okrzyków.

LONDYN 10 Listopada. Jedna z tutejszych gazet pisze, iż hr. Orłów przybędzie tu jako Cesarsko-rossyjski ambassador w miejsce księcia Lieven, i że w tym razie hr. Minto ma byđż mianowany ambassadorem angielskim przy dworze petersburskim.

Statek parowy *Confiance* przywiózł tu listy z Lizbony pod d. 3. b. m. Na tymże statku przybył admirał Napier jako podróżny. Od czasu ostatnich doniesień z Lizbony nie

ważnego tam nie zaszło, wyjąwszy, iż d. 31. Października zajęto się w izbach zapytaniem, czyli mianowanie księcia Palmella prezesem rady ministrów jest prawnem lub nieprawnem, i większością 58 kresek przeciw 42 rozstrzygnięto je na korzyść wspomnianego księcia. Jednomyslnie przyjęto projekt do prawa, które Don Miguela i sukcesorów jego wyłącza na zawsze od tronu portugalskiego. Gdy statek parowy *Confiance* wypływał, Pan Carvalho nie podał jeszcze swego budżetu skarbowego. Pułkownik Pizarro został badany i uwolniony. Czyniono już w Lizbonie przysposobienie do przyjęcia księcia Leuchtenberg. Słychać, iż admirał Napier otrzymał od rządu portugalskiego rocznie 600 funtów szterlingów jako połowę żołdu portugalskiego admirała i naczelnego dowódcy.

MADRYT 29 Października. Były minister Burgos nie czekając wypadku obrad izby procerów w sprawie swojej o wykluczenie go z téjże izby, wyjechał z tutejszój stolicy do Francji i Włoch, co tem bardziej zastanawia, iż kommissya rozpoznawcza oświadczyła się za nim.

HAGA 4 Listopada. Na wczorayszój sesyi drugiej izby stanów powszechnych, przeczytano poselstwo królewskie, uwiadamiające o zgonie młodego księcia, syna J. K. Miecicia Fryderyka. Natychmiast wybrała izba kommissyą do ułożenia adresu, wynurzającego królowi Jinci szczerzy jey smutek z tego bolesnego wypadku.

NORYMBERG 4 Listopada. Protokołem paryskim z d. 3 Listopada 1815, Moguncya, Luxemburg i Landawa, ogłoszone zostały twierdzami związku niemieckiego; czwarta zaś twierdza miała być wystawioną nad wyższym Renem. Dalej, z wynagrodzeń przez Francją płacić się mających, przeznaczono 5,000,000 franków na ukończenie fortyfikacyi Mogunckiej, 20,000,000 Prusom na fortyfikacye nad niższym Renem, 20,000,000 na wystawienie nowój twierdzy związkowój nad

wyższym Renem, i 15,000,000 Bawaryi na wystawienie fortyfikacyi pod Germersheim, również nad Renem. Fortyfikacye okolo Moguncyi są ukończone; w Prusach obwarowano Koblenz, Ehrenbrenstein i Kolonią, teraz następuje ze strony Bawaryi obwarowanie Germersheim. Tak więc zachodnie Niemcy są przeciw Francji bardzo wzmocnione; na południe, pod Broien, wznoszą się także ważne dzieła fortyfikacyjne. Z tąd wypada, iż w ostatnich czasach wiele się starano o zabezpieczenie niezawisłości i samoistności Niemiec.

(D. P.)

Rozmaitości.

Przypadkowe odkrycie oryginalnego portretu Kopernika w Gdańsku.

Uważanie wiernych wizerunków wielkich mężów, którzy już dawno ze światem się rozstali, a jednak nieśmiertelnie, przez to co wykonali i wymyślili, między nami żyją; dziwnie wzrusza umysł człowieka, który jest w stanie pojąć wielkość, piękność, i wspaniałość. Duch, jaśniejący z rysów, z oka tego zwierciadła duszy, powinien być oddany w dobrze zrobionym wizerunku, i któryż oświecony człowiek, choćby nie uczył się fizyognomiki Lavatera, nie zwróci z interessem wzroku swego na portret męża, który w nieśmiertelnych dziełach, sam swą nieśmiertelność zapewnił?

W ozdobionój nappyszniejszych rycinami na stali, galerii obrazów najsławniejszych ludzi, wydanej w Londynie u Charles Knight (*) z textem angielskim, widzimy w poszycie 2gim, z Lipca 1832 wizerunek naszego Kopernika, który może być nazwany największym, a przynajmniej najszczęśliwszym mędrcom. Kopernik był przecież tym, który po tysiącu latach, między milionami żyjących, pierwszy pojął, że ziemia i planety obracają się

(*) Under the Superintendence of the Society for the diffusion of useful Knowledge, Gallery of Portraits. London Charles Knight. Pal-Mall East.

około słońca, — pierwszy pojął system twórcy Boga, i poniekąd na nowo go wymyślił.

Gdy jednak ten i każdy wizerunek, wtedy tylko wzbudza interes, gdy podobieństwo jego z sobą, które przedstawia, jest niewątpliwym; przeto text wspomnianego wyżej wydania angielskiego, usiłuje wierne dowieść podobieństwo portretu, podług którego rycina na stali została zdjęta, — i z kąd portret ów pochodzi. Tyczący się tego ustęp brzmi w języku angielskim, wedle niniejszego przekładu:

»Portret z którego rysunek niniejszy jest zdjęty, należy do towarzystwa Królewskiego, któremu został przez doktora Wolf z Gdańska w r. 1770 przysłany. Kopiowany był przez artystę pruskiego Lormanna z wizerunku, za oryginał uznanego, który długo przechowywany był w zbiorze rękopisów Sachsen-Gotha. W roku 1735 Grabowski biskup Warmiński, wziął go w zamian za wizerunek jednego z przodków rządzącego księcia, który był niegdyś biskupem Warmińskim. Grabowski darował go potem swemu Podkomorzemu M. Hussarzewskiemu, w którego posiadaniu został po zdjęciu kopii.»

Tyle powiada text. Ze rodzina Hussarzewskich już dawno wygasła, autor angielski uważa i portret oryginalny za zgubiony. Wszelako znalazł się niespodzianie w Gdańsku dobrze zakonserwowany. Gdy bowiem niedawno wyprątano tam gabinet naturalny, sprzedawano publicznie różne przedmioty, za niepotrzebne uznane. Między innymi tamczyny urzędnik Pan P....g kupił wizerunek Kopernika, kurzawę i bruder. zeszepeony; który z ciekawości porównyując z wspomnianą wyżej ryciną na stali, (do której bardzo był podobny,) odkrył na odwrotnej stronie następujący, już nieco zatarty napis:

CAROLUS HUSSARZEWSKY

EX DONO ALEXII PARENTIS.

1783.

Jest to przeto oryginalny obraz, to jest wizerunek, zdjęty podług żyjącego Kopernika, którego kopia jest w Londynie tak starannie przechowywana. Źródła, z których autor angielski czerpał, sprawdzają się przez przypadkowe odkrycie imienia Hussarzewskiego, które wyraźnie jest na odwrotnej stronie wypisane.

Obraz jest malowany na drzewie olejno, w sposób Łukasza Cranach, i dość dobrze utrzymany. U góry po lewej ręce czytamy: *R. D. Nicolao*, a po prawej *Copernico*. Gdyby jeszcze zachodziła jaka wątpliwość względem wiarygodności owego obrazu, usunąłby ją ten napis, gdyż w wspomnianym poszytcie

na str. 34 czytamy w tej mierze następującą angielską notkę:

»Ten napis, *Nicolao Copernico*, który się na odcisku pokazuje, jest literalną kopią napisu na wizerunku oryginalnym.»

Widać jeszcze z ryciny na stali, iż artysta Lorman, przedłużył posłaną do Londynu kopią prawie aż do kolan, podczas gdy oryginał nie jest większym, jak wizerunki znakomitych duchownych, które widzimy w wrefektarzach. Ze obraz ów był na taki cel przeznaczony, dowodzą używane w napisach podobnych litery *R. D.* Bez wątpienia Biskup w Frauenburgu, po *anatemie* przeciw systematowi Kopernika wyrzeczonej, nie mógł wizerunku jego w refektarzu umieścić, i zachował go dla siebie. Jeżeli to przypuszczenie jest słusznem, łatwo też da się wytłumaczyć to, czego autor angielski nie mógł zgłębić: jak wizerunek dostał się w ręce księcia Sachsen-Gotha, gdy wzmiankowany w textcie angielskim przodek księcia był biskupem Warmińskim, i jako biskup był w prywatnem posiadaniu portretu.

W każdym razie jest to jeden z najdziwniejszych przypadków, że w wydaniu londyńskiem, uczeni angielscy zwracają uwagę na obraz, który w Gdańsku w kurzawie zagrzebany, od dawna jest zapomniany, i dostał się teraz w ręce tego, który posiadając londyńską rycinę, mógł przez porównanie, poznać nieocenioną wartość obrazu, zachować go od zguby, i wykazać znowu jego historyczne znaczenie.

TEATR NARODOWY.

Jutro w niedzielę dnia 29. b. m. daną będzie nowa melodrama komiczna ze śpiewami z niemieckiego pod napisem: *SMIERĆ i DZIERŻAWCA*.

Dziś w sali Pana Knotza przejeżdżający przez tutejszą stolicę śpiewacy Alpejscy będą mieli zaszczyt dać Koncert, produkujący się w różnych śpiewach i narodowych tańcach.

SPROSTOWANIE.

W gazecie czwartkowej Nr. 272 na karcie 1094 przedziałka 2 pod artykułem z Londynu, wierszu 10 od dołu, zamiast przekreślonego sensu przez niewykreślenie litery *p.* z wyrazu *mały*, powinno być: *mały jednak miała wpływ*.